

Stanisław Wawaszczak

## *Na SharePoint*

*Kiedy otwieram Główną Witrynę,*

*Zastygam w nagłym Zachwycie.*

*To SharePoint mnie olśnił*

*Swoim Designem.*

*Lecz trzeba się dalej zagłębić w odmęty*

*Bursztynowego Portalu.*

*Usiadłem więc głębiej w Firmowym Fotelu,*

*Przed czwartą godziną.*

*Pierwsze Kliknięcie, potem drugie i trzecie...*

*Sypią się iskry, myszka już zdycha,*

*A ja wciąż w transie*

*Gnam przez SharePointa*

*Przejrzyste głębiny.*

*Te słodkie menu Akeje Witryny*

*Wciąż tylko migocą*

*I rośnie mój portal*

*W wirtualnej maszynie mojego laptopa.*

*Po entym IISa restarcie,*

*Spojrzałem przypadkiem,*

*Aż wstyd się przyznać,*

*Do tray'a.*

*I zastygłem.*

*Już piąta.*